

PROTOKÓŁ NR 18/25
POSIEDZENIA KOMISJI SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI
RADY POWIATU W GRYFINIE
z dnia 28 listopada 2025 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 9.00 i trwało do godz. 10.20 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gryfinie ul. Sprzymierzonych 4. W posiedzeniu udział wzięło 3 członków komisji (lista obecności - **zał. nr 1**), Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski, Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk, Sekretarz Powiatu Magdalena Pieczyńska, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska, Naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego Robert Hołubowski, Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz – Bień, Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Płóciennik – Śmiałkowska, Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma, Kontroler techniczny Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Mariusz Konopnicki.

Posiedzenie otworzył, stwierdził kworum i poprowadził Przewodniczący Komisji Remigiusz Rzepczak. Głównym tematem posiedzenia była analiza i opiniowanie projektów uchwał na XV sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

Ad. 2

Porządek obrad 18 posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Gryfinie został przedstawiony i stanowi **zał. nr 2**.

Ad. 3

Protokół nr 17/25 posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji został przyjęty jednogłośnie (3 za, 0 przeciw, 0 wstrz. się).

Przewodniczący Remigiusz Rzepczak powiedział, że podczas poprzedniego posiedzenia Komisji wspomniane zostało, że będzie petycja do rozpatrzenia. W skutek zweryfikowania sprawy przez obsługę prawną stwierdzono, że petycją będzie się zajmował Zarząd Powiatu. Na prośbę Naczelnika Wydziału Zarządzania Kryzysowego Roberta Hołubowskiego, z przyczyn organizacyjnych, kolejność uchwał została zmieniona.

Ad. 4 Analiza i opiniowanie projektów uchwał na XV sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczył Naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego Robert Hołubowski.

1. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Mieszkowice (druk nr 8/XV):

Komisja przyjęła **jednogłośnie** (3 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

2. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Banie (druk nr 9/XV):

Komisja przyjęła **jednogłośnie** (3 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

3. **Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających przeznaczonych lub używanych do uprawiania sportu lub rekreacji z obszarów wodnych położonych na terenie powiatu gryfińskiego obowiązujących w roku 2026 (druk nr 10/XV):**

Komisja przyjęła **jednogłośnie** (3 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

Posiedzenie opuścił Naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego Robert Hołubowski.

Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyła Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz – Bień.

4. **Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Powiatu Gryfińskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2026” (druk nr 2/XV):**

Komisja przyjęła **jednogłośnie** (3 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

5. **Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub ujętym w gminnej ewidencji zabytków, położonym na terenie powiatu gryfińskiego (druk nr 3/XV):**

Komisja przyjęła **jednogłośnie** (3 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

Posiedzenie opuściła Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz – Bień.

Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyła Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska.

6. **Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej w Powiecie Gryfińskim na lata 2026-2030 (druk nr 5/XV):**

Komisja przyjęła **jednogłośnie** (3 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

7. **Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie podniesienia wysokości wynagrodzenia dla rodzin zastępczych zawodowych i prowadzących rodzinne domy dziecka oraz rodzin zastępczych zawodowych pełniących funkcję pogotowia rodzinnego na terenie Powiatu Gryfińskiego (druk nr 4/XV):**

Radny Kamil Frelichowski zapytał, czy wg przedstawionej tabelki z inicjałami rodzin, finansowanie jest na rodzinę czy na obydwoje rodziców?

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Bożena Stawiarska odpowiedziała, że w umowie Starosta podpisuje z obojgiem rodziców i to jest na rodzinę - jedno z nich pobiera wynagrodzenie, a drugie pracuje zawodowo.

Komisja przyjęła jednogłośnie (3 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

Posiedzenie opuściła Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska.

Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyła Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Płóciennik – Śmiałkowska.

8. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie ustalenia na rok 2026 wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu (druk nr 6/XV):

Komisja przyjęła jednogłośnie (3 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

9. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie umowy na świadczenia usług w publicznym transporcie zbiorowym na terenie Powiatu Gryfińskiego w roku 2026 (druk nr 7/XV):

Radny Kamil Frelichowski zapytał, czy usługodawcy zostali już wyznaczeni? Czy był przetarg? Czy dopiero będzie po tej uchwale?

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Płóciennik - Śmiałkowska odpowiedziała, że operatorzy zostali już wyłonieni – złożyli oferty. Są to Ci sami przedsiębiorcy, którzy w ubiegłym roku wykonywali te przewozy, czyli Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Myśliborzu i w Szczecinie. Zostali wybrani, czekamy teraz na zgodę Rady i wtedy zostaną podpisane umowy. Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Szczecinie dało stawki w tej samej wysokości co w ubiegłym roku, czyli 7,40 zł i w tym roku również taka stawka została zaproponowana. Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Myśliborzu te stawki już rozdzieliło i podniosło. Na linię Cedynia – Chojna operator w ubiegłym roku dał stawkę 8 zł 56 gr a w tym roku jest o 43 gr wyższa i wynosi 8 zł 99 gr. Na linię Cedynia – Moryń – Chojna (jest to wakacyjna linia) w ubiegłym roku była zaproponowana stawka 10 zł 20 gr, w tym roku jest o 1 zł drożej i wynosi 11 zł 20 gr. Nikt więcej się nie zgłosił, nikt nie złożył ofert.

Komisja przyjęła jednogłośnie (3 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

Posiedzenie opuściła Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Płóciennik – Śmiałkowska.

Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczył Kontroler techniczny Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Mariusz Konopnicki.

10. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia woli utworzenia spółdzielni energetycznej przez Powiat Gryfiński (druk nr 11/XV):

Radny Kamil Frelichowski powiedział, że uważa koncepcję za ciekawą. Składałem dwie interpelacje do Zarządu w temacie wykorzystania środków z KPO na np. jakieś źródła kogeneracyjne, na panele fotowoltaiczne itd. Zastanawiam się czy to troszeczkę nie jest w tym kierunku? Jest oczywiście opisane, że to mogą być biogazownie itd. Ale czy jest jakaś taka koncepcja w praktyce jakby to miało być? Bo to jest tak ogólnie opisane. W praktyce jak byście do tego podchodzili? Bo wydaje mi się, że tutaj chodzi o jednostki budżetowe, czyli przede wszystkim szpital, szkoły tak, żeby w razie czego były zabezpieczone gdyby coś. Z dokumentów, które dostarczyło nam PGE, w odpowiedzi na zapytania Zarządu jest pewien zgrzyt jeżeli chodzi o termin uruchomienia ciepłowni gazowej bo PGE twierdzi, że to jest trzeci kwartał 26 a URE twierdzi, że to jest pierwszy kwartał 27 a w międzyczasie, około pół roku, co najmniej pół roku Gryfino ma być ogrzewane przenośnymi, mobilnymi kotłami olejowo-parowymi, olejowymi w zasadzie. I tak się zastanawiam. Czy projekt jest na to, żeby już w 26 roku ruszyć z tym? Czy to jest na razie koncepcja?

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że pytanie jest „jak rozumiem” o fotowoltaikę. Jak ona będzie się rozwijała - bo Pan Radny patrzy na to jako zastępcze źródła energii w przypadku jeżeli coś nie zadziała? Następnie dodał, że projekt uchwały dotyczy powołania spółdzielni jako pewnej struktury. Wypełniamy wymogi, jednakże nie wiadomo czy docelowo spółdzielnia zostanie uruchomiona. Jest tylko taka struktura organizacyjna. Także nie jest to wprost związane z inwestowaniem w fotowoltaikę, że my teraz to zrobimy, tylko dzisiaj tworzymy strukturę a faktycznie w kolejnych latach, w ramach tej spółdzielni, członkowie spółdzielni, będą rozwijać różne zastępcze. Pan Radny widzi to jako awaryjne źródło. W tej spółdzielni patrzy się jako OZE po to, żeby sobie obniżyć przede wszystkim koszty energii. Dzisiaj niestety, my jesteśmy, jeżeli chodzi o naszą rzeczywistość, akurat problem mamy z tymi źródłami OZE. Żeby utworzyć tę spółdzielnię, czyli przejść te wszystkie kroki, o których powie pracownik Wydziału „GN”, to de facto, już w grudniu, w ramach tej spółdzielni powinniśmy mieć przynajmniej zainstalowane pewne moce już z OZE, czyli funkcjonujące OZE tak, żeby można było pokrywać, bo tam się liczy procent ilości zainstalowanych OZE w stosunku do poboru w ramach spółdzielni energii. Czyli ja dzisiaj pobieram w Enei bez OZE taką i taką energię no i żeby zarejestrować tę spółdzielnię to do końca grudnia, znaczy nie do końca grudnia bo są pewne wymogi administracyjne, muszę mieć do tej mocy z OZE pokrycie 40 procent. Wówczas mogę zarejestrować w ogóle spółdzielnię, żeby potem korzystać z tych różnych preferencji, które już dzisiaj się pojawiają i które są zapowiadane bo na tym to polega. I my dzisiaj chcemy utworzyć tę spółdzielnię i mamy nadzieję, że nam to wszystko wyjdzie i stąd między innymi mamy na dzień dzisiejszy partnera w postaci Gminy Banie. Z uwagi na to, że oni mają już zainstalowaną jedną fotowoltaikę, natomiast ta fotowoltaika ich to jest jakiś procent, ale w szczegółach pracownik Wydziału „GN” powie, to wtedy będą konkretne punkty poborów. My jeżeli to zarejestrujemy, teoretycznie będziemy mogli, jeżeli będzie ten program wsparcia dla tych podmiotów kontynuowany, rozwijać, bo między innymi np. w ramach termomodernizacji, znaczy programów termomodernizacyjnych KPO, my rozwijamy fotowoltaikę - na budynku mamy robić. Nie pamiętam czy już jesteśmy w procedurze przetargowej czy wyłoniliśmy – chyba jesteśmy w procedurze przetargowej termomodernizacji Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Gryfinie na ulicy Łużyckiej i tam ma być fotowoltaika. Natomiast będzie to niestety następny rok. Żeby uzyskać te preferencje musimy mieć spółdzielnię, czyli my dopiero sami jakąś energię z OZE osiągniemy dopiero w następnym roku. Natomiast na to można spojrzeć przez pryzmat, o którym pan Radny patrzy na to, że to też są zastępcze źródła. Z tym, że w tym wypadku to jest zastępcze źródło, w naszym

przypadku, bo my jesteśmy dużym Powiatem i mamy różne budynki. W różny sposób u nas się dostarcza energię i np. to OZE, które będzie np. na Zespole Szkół, niestety nie gwarantuje nam ciepła bo my mamy ciepło systemowe akurat w tym budynku. Tak samo jak ciepło systemowe w szpitalu, ponieważ członkiem naszej spółdzielni ma być także Szpital. Pracownik Wydziału „GN” powie dlaczego. Tu patrzy się na źródła energii. Próbując to założyć myślimy rozwojowo, stąd gmina Banie i stąd Zarząd będzie składał autopoprawkę do projektu uchwały bo chcemy w przyszłości dołączyć podmioty gospodarcze. Pracownik Wydziału „GN” powie dlaczego akurat Banie, ponieważ to wynika z pewnych warunków. Z tym konsorcjum, bo ono jest zagraniczne też są pewne procedury i tak łatwo ich nie zaprosimy. W gminie Banie powstają dwie biogazownie i stąd jest pomysł, żeby rozszerzyć uchwałę. Szkoda, że państwo nie byliście w szerszym gronie na spotkaniu, które my zapowiadaliśmy z prezesem PGE Energetyka i Górnictwo Konwencjonalne Panem Kaczorowskim, ponieważ tam zadawaliśmy m. in. te pytania. Wprost zadaliśmy pytanie, bo tak się zdarza w procesach inwestycyjnych, że planujemy np. na 1 czerwca albo 15 kwietnia a nagle się okazuje, że niestety jest poślizg, czasami jest poślizg roczny. On powiedział, że mają plan awaryjny, że te bloki węglowe, te które pozostają, one nie są likwidowane tylko wygaszane. Powiedział jasno, że przewidują ewentualność, że one będą dłużej działały. Będą zabezpieczały miasto, przynajmniej ten jeden blok. Pytaliśmy również czy one są sprawne aby nie było sytuacji, że jest blok a on nie działa. Odpowiedź była, że są sprawne. Pomimo różnych pomysłów – dodatkowe mobilne etc. to jest przyjęty wariant dalszego działania bloków w przypadku kiedy by był ten poślizg. Praktyka pokaże – to co on mówił to są oczywiście słowa. Na wczorajszej komisji Radny Nikityński mówił, że w tej chwili np. wszystkie bloki ponoć w tym okresie działały. Ja myślę, że zawsze są pewne plany, natomiast trzeba wierzyć w kompetencje ludzi, że nikt nie zamknie czegoś dla zamknięcia i pozostawi ludzi „marznących”. My to tworzymy i będą do tego robione analizy i może się też okazać, że administracyjnie przy zgodzie państwa wszystko przygotujemy, ale mimo tego spółdzielni nie uruchomimy. Koszty obsługi administracyjne spółdzielni, jeżeli będą przewyższały na ten moment zyski – oszczędności to będziemy się dwa razy zastanawiali czy to się w ogóle nam opłaci.

Radny Kamil Frelichowski zapytał, czy będzie struktura jak w spółdzielni mieszkaniowej? Prezes?

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że struktura prawdopodobnie będzie w jakiś sposób wirtualna. Ta wirtualność będzie polegała na tym, że członkowie spółdzielni np. gmina Banie, powiat Gryfiński, Szpital Powiatowy czyli dyrektor, wyznaczą swoich przedstawicieli do Rady Nadzorczej. Będzie to przedstawiciel do Rady Nadzorczej, czyli ktoś z pracowników czy z osób zarządzających, czyli koszty żadne, ponieważ mamy też swoich przedstawicieli co prawda nie w Radzie Nadzorczej ale jesteśmy tam właścicielami. Natomiast koszty będą tego wirtualnego Prezesa. Rozmawiamy z firmą, która nam będzie przygotowywać i będzie takim wirtualnym Prezesem, na razie ta usługa jest darmowa. Z tego co przeprowadzono rozmowy to ich oferta jest taka, że za tą obsługę miesięcznie to jest kwota 5 tysięcy złotych. To jest taka oferta. Gdybyśmy się oczywiście zdecydowali, że to oni będą, bo można zrobić przetarg i wziąć każdego, bo jest parę takich firm. Te firmy prowadzą np. po 30 spółdzielni, mają w swoim portfelu i stąd jest taki koszt. W ramach spółdzielni, żeby osiągać te procenty to mamy np. 10 punktów takich poborów, które do tej spółdzielni zgłaszamy ale efektywnie będą działać i np. dzisiaj w ramach członków wybierzemy trzy punkty. Musimy dostosować moc, która jest w spółdzielni do tej wartości OZE.

Kontroler techniczny Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Mariusz Konopnicki powiedział, że będzie wprowadzona autopoprawka do

projektu uchwały, do zapisu paragrafu 2. Na sam koniec będzie dodane słowo „i innych podmiotów gospodarczych” tak aby mieć otwartą możliwość, żeby można było ewentualnie pozyskiwać podmioty większe i inne. W pierwotnym zapisie była mowa o Powiecie, jednostkach Powiatu i szpitalu jako spółki. Spółdzielnia energetyczna to jest zbiór członków. Członkowie tej spółdzielni wytwarzają energię elektryczną z odnawialnych źródeł energii. Czyli spółdzielnia energetyczna zajmuje się wytwarzaniem energii z OZE. Jest to spółdzielnia w rozumieniu ustawy o prawie spółdzielczym. Ona musi spełniać warunki zgodnie z ustawą, czyli musi być formalnie zarejestrowana jako spółdzielnia. Może działać tylko na rzecz swoich członków. Energię wytwarza się i rozlicza wyłącznie w ramach spółdzielni. Działać może na określonym terytorialnie obszarze co ma zapewnić lokalny charakter. Kwestia powołania takiej spółdzielni, utworzenia takiej spółdzielni energetycznej odbywa się w dwóch etapach. Pierwszy etap dotyczy zarejestrowania spółdzielni jako podmiotu zgodnie z ustawą o prawie spółdzielczym, czyli zarejestrowanie w Krajowym Rejestrze Sądowym. Muszą być spełnione wszystkie kroki aby to zrobić, czyli minimalna liczba założycieli. W przypadku podmiotów prawnych muszą być minimum trzy – to jest ważne. Kolejne kroki to przyjęcie statutu, zebranie założycielskie, wybranie organów spółdzielni, sporządzenie kompletu dokumentów, potem zgłoszenie do KRS, opłacenie udziałów przez członków – zgodność z prawem spółdzielczym. Dopiero po pozytywnej weryfikacji następuje wpis do KRS. Jak spółdzielnia zostanie wpisana do KRS to jest drugi, najważniejszy etap. Jest to etap uzyskania statusu spółdzielni energetycznej. Może się to odbyć tylko wtedy gdy spółdzielnia złoży wniosek do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, który pełni rolę nadzorcy – rozlicza, nadzoruje te spółdzielnie energetyczne. Wniosek, w którym wskaże instalacje OZE, którą chce zarejestrować. Zarejestrowanie spółdzielni, czyli złożenie wniosku i pozytywna weryfikacja spowoduje, że spółdzielnia energetyczna będzie miała już ten status w świetle ustawy o OZE. Co musi spełniać spółdzielnia aby wnioskować o wpis do wykazu KOWR? Działalność spółdzielni musi dotyczyć wytwarzania energii elektrycznej, ciepła, biogazu na rzecz wyłącznie członków spółdzielni. Drugi warunek jest taki, że spółdzielnia musi działać na obszarze co najwyżej trzech gmin, połączonych ze sobą. One mogą być połączone w układzie trójkątnym lub jedna za drugim. W naszym przypadku, biorąc pod uwagę gminę Gryfino mamy taki układ, że Powiat ma jednostki, które ma punkty poboru w gminie Gryfino i w gminie Chojna, to nam by zależało aby znaleźć jeszcze jedno połączenie, żeby gminę Gryfino i gminę Chojnę połączyć inną gminą. Są dwa warianty. Jednym z wariantów jest gmina Widuchowa i jest drugi wariant gmina Banie. Warunkiem tego, żeby spółdzielnia powstała to muszą być trzy podmioty prawne, czyli Powiat byłby jednym podmiotem prawnym, szpital jako spółka byłaby drugim i brakuje nam tego trzeciego podmiotu. Kryterium terytorialne, które by również zostało spełnione to jest gmina Banie. Gmina Banie mogłaby być tym trzecim podmiotem. Spółdzielnia jeżeli produkuje energię elektryczną to łączna moc maksymalna zainstalowana to jest 10 MW, jeżeli produkcji ciepła to 30 MW. W przypadku biogazu, biometanu to łączna roczna wydajność instalacji nie może przekraczać 40 mln m³. Jeszcze jeden warunek jest taki, że wszystkie punkty poboru członków spółdzielni muszą być połączone u jednego dystrybutora, tzw. punkcie OSD. Po pozytywnej decyzji, spółdzielnia zostaje wpisana do wykazu spółdzielni energetycznej. Powiat nie posiada instalacji OZE, szpital też nie posiada instalacji OZE. Natomiast gmina Banie, czyli trzeci podmiot, posiada taką instalację. Na tą chwilę, Pan Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski wspominał, że poprosiliśmy o wstępną analizę, weryfikację, bilans – jak zbilansować teraz te punkty, żeby można było ten wniosek złożyć do KOWR’u. Ustawodawca dał tzw. termin preferencyjny. To znaczy, że prawo przewiduje obniżony wymóg autokonsumpcji, 40 % rocznego zapotrzebowania dla spółdzielni, które do 31 grudnia złożą wniosek o wpis do wykazu spółdzielni energetycznych prowadzonego przez KOWR. Jeżeli chcemy to zrobić to do końca roku musimy powołać taką spółdzielnię, zarejestrować ją w KRS, przygotować wniosek do KOWR. To by nam zrobiła firma, która się w tym specjalizuje, właśnie robią tą

analizę. Jeżeli to się wykona, to wtedy korzystamy z terminu preferencyjnego. O co chodzi z 40%? Te 40 % to jest w zmianie ustawy, to jest taka jakby ustawa przejściowa, okres przejściowy, preferencyjny. Normalnie w ustawie jest 70%. Jeżeli ktoś będzie chciał zgłosić taką spółdzielnię po nowym roku to zgodnie z ustawą musi być wymóg, że instalacja OZE zainstalowana w spółdzielni musi być na tyle duża, że musi pokrywać 70% zapotrzebowania wszystkich członków, punktów spółdzielni. Ten okres preferencyjny, który jest w tej chwili jest na tyle fajny, że ustawodawca daje 40%, czyli ta instalacja nie musi być aż tak duża. Analiza, na którą czekamy, polega na tym, że wysłaliśmy informacje dotyczącą naszych punktów poboru, punktów poboru szpitala oraz punktu gminy, która ma instalację OZE. Są określone jej parametry. Trzeba dobrać do tej instalacji OZE punkty poboru dwóch pozostałych członków, czyli Powiatu i szpitala w taki sposób, żeby zapotrzebowanie tych punktów mieściło się w tym limicie. Na to czekamy na tą chwilę. Po upływie tego terminu, czyli dla spółdzielni, które złożą wnioski po 31, obowiązywać będzie standardowy próg autokonsumpcji 70%. Oznacza to, że termin preferencyjny faktycznie kończy się z dniem 31 grudnia. To ostatnia szansa skorzystania na skorzystanie z niższego progu. Dlaczego teraz nagle wszyscy korzystają z tego? Ponieważ, a taką uzyskałem informację z KOWR'u, że to są wewnętrzne deklaracje. Deklaracja Ministerstwa Rolnictwa o utrzymaniu progu 40% preferencyjnego dla spółdzielni wpisanych do wykazu przed 31 grudnia. Nie jest to napisane w ustawie. KOWR mówił, że mają takie zapewnienie Ministerstwa Rolnictwa. Podobno ma to stanowić prawa nabyte, ale jeżeli zmieni się ustawa to my tego nie wiemy. Tak więc na razie robimy wszystko, żeby wejść w to, spróbować zarejestrować na razie mikro instalację naszą – mikro spółdzielnię. Ta instalacja nie jest duża. Z tego co widziałem to 1,1 MW. Ona jest na dachu spółdzielni Urzędu. Ona może nie być jakąś dużą instalacją, ale może okazać się, że poprzez te analizy i ten bilans, który nam robią okaże się, że uda nam się złożyć pozytywnie wnioski do KOWR. Są te poszczególne kroki: najpierw trzeba ją zarejestrować w KRS – to wszystko ta firma będzie robiła. Tak, żeby uzyskać ten status i ten próg 40%.

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk zapytała, jakie są potem korzyści z tego? To jest najważniejsze. Finansowe? Jakie mamy korzyści z tego? A więc, co w zamian?

Kontroler techniczny Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Mariusz Konopnicki odpowiedział, że niższe rachunki za energię. Członkowie spółdzielni zużywają tanią energię wyprodukowaną lokalnie z fotowoltaiki, biogazu, wiatraków. W systemie prosumenckim energię można zbilansować między uczestnikami, dzięki czemu cała grupa kupuje mniej energii z sieci. Oznacza to realne oszczędności, nawet do 20-30% na rachunkach, zależnie od modelu produkcji. To są informacje, które są zbierane w tej chwili. Pani Starosta zauważyła taką sytuację dotyczącą instalacji, którą będziemy mieli na Zespole Szkół, że panele fotowoltaiczne mają największą sprawność w okresie letnim, czyli czerwiec, lipiec, sierpień ale proszę zwrócić uwagę, że to będzie w momencie gdy szkoła nie będzie mogła tego zużyć.

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk powiedziała, że nie będzie zapotrzebowania na tą energię.

Kontroler techniczny Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Mariusz Konopnicki powiedział, że jeżeli ten punkt poboru będzie w spółdzielni wówczas ta nadwyżka może być dla członków spółdzielni.

Radny Kamil Frelichowski powiedział, że szpital może obniżyć koszty.

Kontroler techniczny Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Mariusz Konopnicki powiedział, że spółdzielnia może korzystać z tych nadwyżek.

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk zapytała, czy nie nałożą na nas obowiązku posiadania magazynów energii później?

Kontroler techniczny Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Mariusz Konopnicki odpowiedział, że nie ma takiej wiedzy.

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk zapytała, czy to ENEA przyjmuje do sieci? Ile by tego nie było?

Kontroler techniczny Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Mariusz Konopnicki odpowiedział, że tak, jest to rozliczane.

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk powiedziała, że teraz jest taki trend, że wszyscy, którzy też posiadają pompy ciepła i inne urządzenia, nawet osoby fizyczne mają w swoich prywatnych lokalach magazyny energii. Mam kilku znajomych, którzy borykają się z tematem odnośnie magazynu energii. Podobno Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska udziela preferencyjnych wsparć finansowych na magazyny energii. Czy przy tej spółdzielni również będzie wymóg, że później musimy coś takiego zrobić? Jak nie wiadomo co chodzi to chodzi o pieniądze. Produkując tą energię OZE ona idzie do sieci ENEI i nasze rachunki w całości mogą być obniżone o 20%. Co się będzie działo z tą energią? Czy to będzie to samo co chce się nałożyć na prywatnych właścicieli domów, że jeżeli mamy pompy ciepła, mamy fotowoltaikę i ten nadmiar energii zgromadzony, np. w okresie letnim?

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że w ramach spółdzielni też mogą być magazyny energii.

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk powiedziała, że właśnie o magazyny chodzi.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że spółdzielnia produkuje energię tylko na swoje potrzeby. Stąd jest ograniczenie do 10 MW. Jeżeli np. byśmy chcieli dołączyć do spółdzielni to teoretycznie mogą też tworzyć osoby fizyczne, ale wówczas jest wymóg 10 osób. Te osoby nie mogą być prosumentami. Muszą zrezygnować z umów prosumenckich, ponieważ rozlicza się cała spółdzielnia. Można mieć nadwyżkę i przekazuje kolejnemu członkowi tej spółdzielni. Przykładowo dzisiaj gmina Banie ma być członkiem, zrobiła swoje OZE i w tym momencie firma, która będzie zarządzać, ona rozlicza zarówno zyski jak i koszty. Kto w spółdzielni dzisiaj będzie miał zysk? Konkretnie gmina Banie. My na razie nie będziemy mieli, ponieważ my nie mamy tej instalacji. Gdyby gmina Banie miała przykładowo nadwyżkę w tym OZE, czyli jako członek spółdzielni pokrywała swoją instalacją całe swoje zapotrzebowanie, to przejdzie to na nas. Na tym to polega w tym rozliczaniu.

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk zapytała, czy to jest uregulowane punkt po punkcie w ustawie, rozporządzeniu? Czy to jest tylko tak tłumaczone?

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że w ramach spółdzielni zarządzający rozlicza na członków spółdzielni zarówno zyski jak i koszty. Dlatego jest ograniczenie, że spółdzielnia nie może mieć więcej niż 10 MW ponieważ nie jest w rezultacie

dystrybutorem. Jest jasno napisane, że ona nie zajmuje się dystrybucją do sieci, tak jak w przypadku prosumentów, a produkuje tylko i wyłącznie na własne potrzeby. Musi się to odbywać w ogólnym systemie, ponieważ jesteśmy podłączeni. Odbywa się to również poprzez dystrybutora ENEA. Nie ma żadnych zysków ze sprzedaży na zewnątrz. Przykładowo wczoraj rozmawialiśmy z Gryfińskim Fliegłem, ponieważ szukamy aby wystartować z jak największego pokrycia. Oni niestety na ten moment nie są dla nas partnerem, ponieważ oni mają OZE. Oni mają OZE, podobnie jak w spółdzielni, tylko i wyłącznie na swoje potrzeby. Wybudowali OZE, przez to mniej pobierają z sieci, nie korzystają z żadnych odliczeń i mają mniejsze zużycie sieci. Aczkolwiek nie korzystają wówczas ze zniżki opłaty dystrybucyjnej, ponieważ są to stałe opłaty, a spółdzielnia może korzystać. Generalnie to służy temu, żeby w różny sposób, jak najwięcej budowali zastępowalnych źródeł ciepła. To uderza w zorganizowany od lat system energetyczny. Nie wiadomo, czy to będzie dobrze. Jeżeli spojrzymy na systemowe źródła ciepła, chodzi o gminę Chojna, czyli osiedle lotnisko, to były domy zajęte po Rosjanach i ludzie uwierzyli w prywatność i w dużych blokach każdy sobie zrobił system własny. Były też komplikacje ponieważ ktoś się podłączył np. do otworu wentylacyjnego. Przez to padła systemowa dostawa ciepła. Dzisiaj patrzymy na to inaczej, że lepiej było, że to systemowe ponieważ nas jest więcej do systemu podłączonych. Teoretycznie są niższe koszty. Niestety OZE powoduje, że w jakimś stopniu duże systemy sieciowe destabilizujemy w jakiś sposób. Stąd jest też mowa aby nie było destabilizacji w magazynach energii. To powoduje, że później nie ma potrzeby wprowadzania wyprodukowanej energii do sieci, której później nie wiadomo gdzie sprzedać. Nawet jak to jest ogólnoswiatowa sieć czy unijna to mniej więcej wszyscy tak samo żyjemy i szczyty prądowe są dokładnie w podobnych okresach i jest to problem. Województwo Zachodniopomorskie również wygląda inaczej w skali kraju. Dla nas bardziej są potrzebne dzisiaj sieci przesyłowe, ponieważ my jesteśmy jako województwo bardziej producentem niż odbiorcą. Inne części kraju są bardziej uprzemysłowione. Zdarza się, że mamy nadprodukcję tej energii a nie ma jak jej czasami wysłać.

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk powiedziała, że przykładowo w naszym kraju i w Europie na pewno do tego nie dojdzie, ponieważ jesteśmy daleko w tyle. Kraje arabskie, bardzo bogate to tam za energię elektryczną nikt nie płaci. Fotowoltaikę, którą my montujemy u nas to jest tak przestarzały, staroświecki produkt, że to jest „szrot” jeśli porównujemy z państwami takimi jak Emiraty Arabskie. Tam są całe szklane budynki i one są już w tych szklach. To nie jest tak odległe, my możemy patrzeć na najnowsze technologie.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że to jest racja, ale Ci, którzy nam oferują co mogą zrobić, a my patrzymy bardziej na koszty. Faktem jest, tak jak Pani Skarbnik powiedziała, że dzisiaj to drożej kosztuje. Mamy przykładowo kłopot z dachem w Moryniu, w Domu Pomocy Społecznej, bo on przecieka a ma około 40 lat a technologia jest taka, że w tej chwili dachówki są, które jedno z drugim się łączy. Wówczas nie muszą stawiać paneli fotowoltaicznych tylko budując dach. Teoretycznie moglibyśmy osiągnąć dwa w jednym i to jest kwestia ceny i dostępności na rynku Polskim tej technologii.

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk powiedziała, że nie koniecznie, ponieważ to są narzucone z góry systemowe normy, jak również dystrybutorzy. To co my robimy z tą fotowoltaiką to za około 5, 10, 15 lat, bo te panele tak mają okres swojej żywotności, to będziemy się zastanawiać co z tym zrobić. Jak to utylizować, bo to są „szroty”.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że my patrzymy na koszt naszego funkcjonowania i na ceny prądu i generalnie uważamy, że warto podjąć ten wysiłek w postaci

tej uchwały. Czy nam się to uda zrobić i osiągnąć? Jak z analizy finansowej wyjdzie, że obsługa tej spółdzielni jest droższa niż osiągnięty efekt w ciągu roku czy dwóch lat to nikt nie będzie w to wchodził. Nasza praca zostanie odłożona na półkę”, ale jak tego nie zrobimy to nie będziemy wiedzieli. Był czas, że wszyscy dofinansowywali olej opałowy, ludzie, instytucje i prywatni budowali, potem olej podrożał, przyszła polityka dofinansowywania gazu. Wielu z nas przebudowywało kotłownie, ale też instytucjonalnie na źródła ciepła właśnie gazowe. My mamy przykładowo w ramach Powiatu, ponieważ przedstawialiśmy się od razu na dwupalnikowe. Na szczęście ta technologia dopuszcza możliwość wymiany palnika z olejowego na gazowy, czyli pozostajemy bez instalacji olejowej a zbiorniki są odłączone bo może akurat będzie za 10 lat polityka, że wrócimy do oleju.

Kontroler techniczny Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Mariusz Konopnicki powiedział, że w Moryniu tak właśnie jest.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że teraz jest czas na OZE, które ma wiele wyzwań i sobie nie zdajemy sprawy, że nagle przyjdzie okres utylizacji. To trzeba składować, to też jest groźne dla środowiska. Jeszcze tego nie widzimy i to dotyczy i tych instalacji, które są ale również i wiatraków. Jest wiele problemów.

Przewodniczący Remigiusz Rzepczak powiedział, że też ta spółdzielnia zapewne będzie mogła w tak zwanym międzyczasie modyfikować swoje narzędzia.

Kontroler techniczny Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Mariusz Konopnicki powiedział, że będzie się rozrastała w momencie gdy stworzymy nowe OZE. W momencie gdy przykładowo powstanie OZE na szkole to oczywiście będzie trzeba przebilansować, sprawdzić jakie punkty dołączyć. Też trzeba będzie to po przeliczać. Wówczas rośnie ta spółdzielnia. Zalety spółdzielni to możliwość wspólnych inwestycji, czyli łatwiej jest pozyskiwać dofinansowania, granty, kredyty dla spółdzielni niż dla pojedynczych odbiorców. Duża grupa może instalować większe i tańsze źródła. Lepsza pozycja negocjacyjna, czyli spółdzielnia jako podmiot lepiej negocjuje ceny, usługi instalacji, taniej kupuje energię. Może wspólnie rozmawiać z ZD, bankami, dostawcami. Wspólne wykorzystywanie nadwyżek energii - to jest to co było powiedziane, czyli przekierowywanie nadwyżek dla członków, czyli bardzo istotna sprawa. Dostęp do dedykowanych programów wsparcia. Na tą chwilę są takie programy jak „Energia dla wsi”, to jest taki projekt dla spółdzielni, wsparcie ze środków unijnych z feniksa na lata 2021-2027 oraz wsparcie w ramach programów modernizacyjnych, efektywności energetycznej dla spółdzielni, przedsiębiorców.

Komisja przyjęła jednogłośnie (3 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

Posiedzenie opuścił Kontroler techniczny Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Mariusz Konopnicki.

Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczył Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma.

11. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie pozbawienia kategorii drogi powiatowej odcinków dróg zlokalizowanych na terenie gminy Gryfino (druk nr 12/XV):

Przewodniczący komisji Remigiusz Rzepczak zapytał czy to są te drogi, które były kaskadowo przekazywane przez województwo Zachodniopomorskie?

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że częściowo.

Przewodniczący komisji Remigiusz Rzepczak zapytał czy tam jest dotychczasowy odcinek dróg powiatowych wykazany?

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że tak. Genezą tematu jest budowa obwodnicy i w związku z tym, zgodnie z przepisami, była droga krajowa, przebiegająca przez Gryfino. Stała się drogą wojewódzką. Województwo skorzystało z przepisu o kaskadowym przekazywaniu i przekazało głównie to co otrzymali od krajówki. Przekazali to powiatowi, zostawili kawałek ulicy Bolesława Chrobrego i uzupełnili tym samym przebieg drogi 120, czyli między rondem na Grunwaldzkiej a ulicą Piastów. W pozostałym zakresie przekazano te drogi, te ulice nam. My też mamy taką możliwość kaskadowo przekazania to do gminy i ten projekt uchwały właśnie o tym mówi. Wyselekcjonowaliśmy odcinki ulic, które według nas po pierwsze nie spełniają kategorii, definicji drogi powiatowej a po drugie dublują też niektóre nasze ulice, które wciąż pozostaną w naszym zarządzie. To nie jest tak, że wszystkie ulice powiatowe przejdą do gminy. Zostanie jeszcze kilka ulic w mieście Gryfino, którymi będziemy zarządzać, jak do tej pory. Zasadą kaskadowego przekazywania jest to, że jeśli otrzymałeś x km dróg to proporcjonalną długość można tylko przekazać. W naszym przypadku otrzymaliśmy 5, 5 km od dróg wojewódzkich a 5,5 km przekazujemy, 50 m sobie więcej zostawiamy. W uzasadnieniu jest trochę więcej szczegółów a jeśli są jakieś pytania to odpowiem. W między czasie pojawiały się różne warianty, które drogi pójdą do przekazania. Była korespondencja z gminą. W wyniku tej korespondencji gmina też zasugerowała ulice, które mogłaby przejąć. Część z tych ulic w tym projekcie uchwały jest, np. 1 Maja, Sprzymierzonych i Niepodległości – zgodnie z sugestią gminy. Oczywiście też ulica Łużycka, co do niej gmina nie kwestionowała kiedy powiadomiliśmy ich o zamiarze podjęcia uchwały. Zgadza się z naszą argumentacją, którą też w uzasadnieniu napisałem, że jest to zaszłość historyczna, że ta ulica też m.in. niestety przez gminę nie została przebudowana w momencie gdy była na to wola ze strony krajówek, wola ze strony PGE, było trójstronne porozumienie. Natomiast uzależniona była ta przebudowa od tego, że gmina przebuduje sanitarkę i wodociąg. Niestety gminie się to nie udało, porozumienie przestało obowiązywać. Ulica Łużycka jest w takim stanie, w jakim jest.

Radny Kamil Frelichowski powiedział, że na część ulic w wyniku uzasadnienia się gmina zgodziła tj. 1 Maja i Sprzymierzonych. Jakie były argumenty za tym odcinkiem np. przez przejazd kolejowy, Armii Krajowej, Flisacza? Nie jest to wymienione w uzasadnieniu. Były jakieś argumenty ze strony gminy, że nie chcą przejąć akurat tych ulic?

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że gmina proponowała ulicę Łużycką, Niepodległości, 1 Maja, Sprzymierzonych, Kolejową, Mickiewicza i Kołłątaja. To była propozycja zwrotna, na którą my pisaliśmy do nich pismo. My to zmodyfikowaliśmy, zostawiliśmy sobie ulicę Mickiewicza i Kołłątaja, dodaliśmy gminie ulicę Flisaczą i te odcinki, czyli kawałek ulicy Chrobrego, Armii Krajowej. W wersji, która jest w projekcie uchwały nam to zastępuje ciąg, ten na niebiesko. Ciąg, który u nas pozostanie w zarządzie, czyli ulica Pomorska, 9 Maja, Kolejowa, Armii Krajowej. Tworzymy przez to alternatywną drogę dla obwodnicy. Na żółto to są te przekazywane ulice. One dla nas są zbędne, dublują przebieg tej drogi alternatywnej. Nie możemy mieć wszystkich dróg w mieście a gmina,

w piśmie, które nam przesłała, proponując ulice, które chce przejąć, pisała również o słusznej sprawie. Mianowicie ulicami, które są w mieście powinien zarządzać jeden zarządca. Jest łatwiej, bezpieczniej, szybciej. Oni mają PUK na miejscu, my mamy firmę zewnętrzną, która będzie miała dłuższy okres, żeby dojechać. Przepisy dzisiaj tego nie regulują ale ulice w miastach powinny być zarządzane przez jednego zarządcę i to byłoby wtedy łatwiej, bezpieczniej, szybciej. Aby teraz przekazać te ulice to muszą dwie strony wyrazić wolę a niestety nie jest to łatwe. Gminy nie chcą od nas brać dróg ponieważ to się wiąże z kosztami. Powiat również ponosi koszty, mamy sporo tych odcinków. Korzystamy z możliwości przekazania kaskadowego dróg i to robimy. Wiemy, że to będzie dodatkowy wydatek dla gminy, ale my też dostaliśmy 5,5 km więc dla nas jest na 0 – 5,5 dostaliśmy, 5,5 przekazujemy. Nie pozbyliśmy się dróg, po prostu zmieniliśmy kategorię ale zostawiliśmy ulicę Pomorską, Flisaczą i Szczecińską. Te ulice również wymagają utrzymania i będą nas kosztować. Szczególnie ulica Flisacza, gdzie są tereny zielone, które trzeba kosić, sprzątać. Nie jest łatwo.

Radny Kamil Frelichowski zapytał, czy gmina z propozycją Powiatu się zgadza?

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że częściowo. Tu były dwa warianty. Odnoście ulicy Łużyckiej, 1 Maja, Sprzymierzonych i Niepodległości tak. Ulice Bolesława Chrobrego, Armii Krajowej są przebudowane więc one są w dobrym stanie. Wydaje mi się, że nie powinno być dla gminy problemu. Jest to odcinek przy nowych blokach u Maisonów, w kierunku Żabnicy, dojazd do oczyszczalni ścieków. Stan ulicy Flisaczkiej nie jest najlepszy. Powodem złego stanu jest niestety kanalizacja sanitarna. Gmina powinna wiedzieć i „dźwignąć ten ciężar”, ponieważ to zapadło się na kanalizacji sanitarnej.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

Przewodniczący komisji Remigiusz Rzepczak powiedział, że w ostatnim czasie podczas wykonywania chodnika przy drodze wojewódzkiej nr 126 w Mieszkowicach, wykonawca naruszył rurę gazową. W wyniku tego ewakuowano mieszkańców, wstrzymano ruch itd. Przedstawiciele Urzędu Miejskiego mówili, że wykonawca miał obowiązek zapoznać się z mapami, z położeniem itd. W związku z tą sytuacją, czy te mapy są aktualizowane? Czy aktualizacja tych map (np. z rurociągiem gazowym) jest w zakresie kompetencji Starostwa Powiatowego?

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że jako Starostwo mamy ośrodek geodezji, do którego trafiają wszystkie zmiany dotyczące urządzeń i zagospodarowania działek. Gaz na pewno był na mapie. Zawsze po wykonaniu takiej instalacji jest inwentaryzacja powykonawcza, trafia to do nas do ośrodka, do geodezji i tam jest to weryfikowane i zatwierdzane. Trafia to na mapy. Nie sądzę, żeby to było przyłącznie zrobione na lewo. Wydaje mi się, że wykonawca nie sprawdził tej mapy wnikliwie.

Posiedzenie opuścił Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma.

12. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany budżetu powiatu na 2025 rok oraz zmiany uchwały nr VII/63/2024 Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 19 grudnia 2024 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Gryfińskiego na 2025 rok (druk nr 13/XV):

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk powiedziała, że na koniec roku robimy tradycyjnie tzw. czyszczenie budżetu. Jednostki składają materiały planistyczne do budżetu, przykładowo

niektóre zadania, które realizują - są to erasmusy, różne projekty unijne. Oni w tym roku już wiedzą co wykorzystają a co nie. Te zmiany to są zmiany czyszczące budżet, porządkujące jak również zmiana, która dotyczy przychodów i rozchodów budżetu. To się wiąże z kredytami i pożyczkami. W tym zakresie mamy zmniejszenie przychodów jak i zmniejszenie rozchodów. Wiąże się to z tym, że planowaliśmy do zaciągnięcia na rok 2025 3 700 000 tys. Pożyczki. Tą pożyczkę otrzymaliśmy z KPO. Jest to pożyczka, która w pierwszej wersji była zaplanowana na 3 700 000 z oprocentowaniem 1%. W wyniku negocjacji w bankiem BGK udało mi się uzyskać 0% i po udzieleniu nam tej pożyczki 3 500 000, mniej niż planowaliśmy. KPO było na te inwestycje, które już się odbyły i na to pozyskaliśmy środki finansowe. Dodatkowo, zaraz po uruchomieniu tej pożyczki można było część tej pożyczki umorzyć. Wystąpiłam z wnioskiem o umorzenie 5%, w wyniku czego 177 000, prawie 180 000 tys. zostało umorzone. Raty kapitałowe tej pożyczki były najpierw rozpisane inaczej a teraz musieliśmy zrobić inaczej. Wszystkie czynności dotyczące zmniejszenia przychodów i rozchodów wiążą się stricte z tą pożyczką z KPO. Jest to opisane bardzo szczegółowo.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

13. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gryfińskiego na lata 2025-2039 (druk nr 14/XV):

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk powiedziała, że jest to bardzo ważne w stosunku do nowo uchwalanego budżetu, który będziemy robić 17. To jest wyjściową pozycją, musi być ciągłość i WPF, teraz ta zmieniona musi odzwierciedlać stan faktyczny roku 2025. Tu są ujęte te wszystkie zmiany, zarówno w załączniku nr 1 i w załączniku nr 2. Tam są opisane bardzo szczegółowo wszystkie przedsięwzięcia, które jak weźmiecie Państwo budżet na następny nowy rok, to w niektórych przedsięwzięciach jest kontynuacja już 2026 roku.

Radny Kamil Frelichowski zapytał, ile Powiat przeznacza na remonty, utrzymanie dróg na przyszły rok?

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk odpowiedziała, że około 3 600 000. W związku z tym, że jesteśmy po jednym z przetargów na utrzymanie dróg tak więc kwota jest wyższa odnośnie poprzedniego roku. Utrzymanie dróg jest zimowe i bieżące. Z utrzymaniem dróg jest związana wycinka krzaków i drzew przy drodze, utrzymanie pasów zieleni. Są to bardzo duże kwoty. Była kiedyś subwencja i przychodziła fiszka z subwencji, w której było określone ilość km dróg i jaka jest ta subwencja drogowa. Kwota, którą otrzymywaliśmy na utrzymanie dróg jako Powiat była nie adekwatna to naszych ponoszonych kosztów. Te koszty co roku są coraz wyższe.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

Ad.5 Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.

Przewodniczący komisji Remigiusz Rzepczak przedstawił plan pracy Komisji Skarg Wniosków i Petycji na 2026 rok i nikt nie wniósł uwag.

Na tym 18 posiedzenie zakończono o godz. 10.20.

Protokół sporządziła:

Gabriela Mockało

Przewodniczący Komisji

Remigiusz Rzepczak